

Księga Rodzaju

Rozdział 26

1. A w kraju stał się głód, pomimo pierwszego głodu, który był za czasów Abrahama; więc Ic'hak poszedł do Abimelecha, króla Pelisztinów, do Gerar. 2. I ukazał mu się WIEKUISTY oraz powiedział: Nie zstępuj do Micraim. Zamieszkaj w kraju, o którym ci powiem. 3. Przebywaj w tym kraju, a będę z tobą oraz cię pobłogosławię; bo tobie i twojemu potomstwu oddam te wszystkie kraje, i to ugruntuje przysięgę, którą zaprzysięgłem twojemu ojcu Abrahamowi. 4. Nadto rozmnożę twoje potomstwo jak gwiazdy nieba oraz oddam twojemu potomstwu wszystkie te kraje. Także w twoim potomstwie będą błogosławione wszystkie narody ziemi. 5. Dlatego, że Abraham był posłuszny Mojemu głosowi, przestrzegał Mojego postanowienia, Mych przykazań, Moich ustaw i Moich nauk. 6. Zatem Ic'hak osiadł w Gerar. 7. A mężowie tego miejsca pytali o jego żonę, więc powiedział: To moja siostra; bo obawiał się mówić moja żona, żeby go mieszkańcy tego miejsca nie zabili z powodu Ribki; gdyż była piękna na spójrzanie. 8. Ale kiedy już przeżył tam dłuższy czas, Abimelech, król Pelisztinów wyjrzał oknem i spostrzegł a oto Ic'hak bawi się ze swą żoną Ribką. 9. Więc Abimelech zawezwał Ic'haka i powiedział: Ależ to twoja żona; zatem dlaczego mówiłeś: To moja siostra. A Ic'hak do niego powiedział: Bo sobie pomyślałem, czy aby nie umrę z jej powodu. 10. Zaś Abimelech powiedział: Co to nam uczyniłeś? Ktoś z ludu prawie się nie położył z twoją żoną, a zatem sprowadziłbyś na nas winę. 11. Abimelech rozkazał też całemu ludowi, mówiąc: Kto by dotknął tego męża, lub jego żony, podlega śmierci. 12. Zatem Ic'hak osiadł w owej ziemi i zebrał tego roku stokrotne plony, bo WIEKUISTY mu błogosławił. 13. Potem urósł ten mąż jeszcze bardziej, stawał się coraz możniejszym, aż został bardzo możnym. 14. Miał stada owiec, stada byków i liczną czeladź, więc Pelisztini mu zazdrościli. 15. Pelisztini zakopali też i napełnili ziemią wszystkie studnie, które za dni Abrahama wykopali słudzy jego ojca. 16. Wtedy Abimelech powiedział do Ic'haka: Oddal się od nas, gdyż wielce urosłeś ponad nas. 17. Zatem Ic'hak się stamtąd oddalił i rozłożył w dolinie Gerar, i tam osiadł. 18. Ic'hak na nowo wykopał studnie wody, które zostały wykopane za dni jego ojca Abrahama, a które Pelisztini zakopali po śmierci Abrahama, oraz nadał im nazwy, według nazw, które nadał im jego ojciec. 19. Słudzy Ic'haka kopali także w dolinie i znaleźli tam źródło żywych wód. 20. Lecz pasterze gerarscy spierali się z pasterzami Ic'haka, mówiąc: To nasza woda. Zatem imię tej studni nazwał Esek, bo się z nim pokłócili. 21. Wykopali też inną studnię, ale również się o nią spierali; więc nazwał jej imię Sytna. 22. I przeniósł się stamtąd oraz wykopał inną studnię, o którą się nie spierali; więc nazwał jej imię Rechoboth, i powiedział: Bo teraz WIEKUISTY nam rozprzestrzenił, więc rozplenimy się na tej ziemi. 23. A stamtąd wyruszył do Beer-Szeby. 24. Tej nocy ukazał mu się WIEKUISTY, mówiąc: Jam jest Bóg Abrahama, twojego ojca; nie obawiaj się, gdyż Ja jestem z tobą; pobłogosławię cię oraz rozmnożę twoje potomstwo z powodu Abrahama, Mojego sługi. 25. Zatem zbudował tam ofiarnicę oraz wzywał Imienia WIEKUISTY. Rozbił tam też swój namiot,

a słudzy Ic'haka wykopali tam studnię. **26.** Potem, z Gerar przybył do niego Abimelech, jego przyjaciel Achuzath oraz Pichol dowódca jego wojsk. **27.** Więc Ic'hak do nich powiedział: Po co do mnie przybyliście? Przecież wy mnie nienawidzicie, zatem oddaliliście mnie od siebie. **28.** A oni odpowiedzieli: Widzieliśmy, że WIEKUISTY był z tobą, więc powiedzieliśmy: Niech będzie przysięga między nami, między nami a tobą; zawrzyjmy z tobą przymierze, **29.** abyś nam nie uczynił nic złego, podobnie jak myśmy cię nie tykali, jak czyniliśmy ci tylko dobrze i puściliśmy cię w pokoju; a ty i teraz jesteś błogosławiony przez WIEKUISTEGO. **30.** Więc wyprawił im ucztę, zatem jedli i pili. **31.** A kiedy z rana wstali, przysięgli jeden drugiemu. Ic'hak ich także odprowadził, więc poszli od niego w pokoju. **32.** Ale stało się tego dnia, że przyszli słudzy Ic'haka i donieśli mu o studni, którą kopali, mówiąc: Znaleźliśmy wodę. **33.** Więc nazwał ją Szybea. Stąd po dziś dzień istnieje nazwa miasta Beer–Szeba. **34.** Zaś Esaw miał czterdzieści lat, gdy pojął żonę Jehudytę, córkę Chittejczyka Beer i Bosmatę, córkę Chittejczyka Elona. **35.** Lecz były one goryczą ducha dla Ic'haka i Ribki.

Nowa Biblia Gdańska

przekład

Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012